

Tysiące małych sportowców korzysta nieodpłatnie z bazy sportowej miasta



Szczecinek za darmo udostępnia miejskie obiekty sportowe klubom szkolącym dzieci i młodzież. Efektem są tłumy młodych sportowców i tłok w halach i na boiskach. Jest pomysł, jak ten problem rozwiązać.

Kwestie korzystania z bazy sportowej miasta omawiano na śródownym (18 czerwca) posiedzeniu Komisji Sportu i Turystyki Rady Miasta. – *Wprowadzony w roku 2006 prekursorski system, w którym miasto za darmo udostępnia hale, boiska czy inne obiekty klubom, w których trenują dzieci i młodzież zaowocował tym, że dziś w 46 klubach i stowarzyszeniach mamy kilka tysięcy młodych osób* – mówił **Szymon Kiedel**, przewodniczący Komisji, sam trener klubu koszykarskiego.

Burmistrz Szczecinka **Jerzy Hardie-Douglas** przypomniał, że prawie 20 lat temu był to eksperyment, do którego wielu podchodziło z nieufnością i typowym „niedasizmem”: – *Mówiono, że nie da się otworzyć szkolnych hal po lekcjach, że na treningi przyjdzie nie wiadomo kto i na pewno je zdemastuje* – mówił, że przez lata nie odnotowano żadnego poważniejszego aktu wandalizmu, bo młodzi ludzie poczuili się gospodarzami dbającymi o hale czy boiska.

Rozbudowywane latami zaplecze sportowe Szczecinka jest imponujące – Ośrodek Sportu i Rekreacji zarządza obecnie pięcioma dużymi halami sportowymi (plus trzema mniejszymi w SP1, SP4 i SP5 także wykorzystywanymi przez kluby), tunelem lekkoatletycznym, sześcioma boiskami piłkarskimi, boiskami wielofunkcyjnymi, skateparkiem, czy wyciągiem do nart wodnych. Dodatkowo OSiR wynajmuje od powiatu halę po dawnej „budowlance” dla małych akrobatów. – *Mamy pełne obłożenie, grafik zajęć jest napięty do granic możliwości, bo też nie da się wszystkich dzieci umieścić w najbardziej wszystkim pasujących godzinach od 16 do 18* – mówił **Dariusz Mazur**, dyrektor OSiR,

Oczywiście to, że kluby za darmo korzystają z boisk i hal nie znaczy, że to nic nie kosztuje. Kosztuje i to sporo. Szczecinecki OSiR – via miejski budżet – co roku na utrzymanie obiektów wydaje około półtora miliona złotych. I to bez wydatków na basen i Regionalne Centrum Tenisowe, którymi zarządza miejska spółka Aqua Tur, a które także są za darmo udostępniane klubom.

- *Bardzo nam, mówię o środowisku sportowym, zależy, aby odciążyć miejskie obiekty*
– Szymon Kiedel mówi, że sprawa była omawiana przez Radę Trenerów zrzeszającą szkoleniowców szczecineckich klubów. Jak zdradził, efektem tego będzie pismo Rady Trenerów do szczecineckiego starostwa, aby rozważyły wprowadzenie podobnych zasad korzystania z powiatowej bazy sportowej. – *W ostatnich latach została ona znacznie rozbudowana i szkoda, aby wieczorami i popołudniami stała niewykorzystana* – dodaje Szymon Kiedel.

Akap





- [Share: Facebook](#)
- [Print](#)
- [PDF](#)

[Pozostałe aktualności](#)

[Archiwum](#)